



Ministerstwo Sprawiedliwości

Sekretarz Stanu
Arkadiusz Myrcha

BK-VII.0520.68.2025
Warszawa, 06 marca 2025 r.

Pan
Szymon Hołownia
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

przekazuję odpowiedź na interpelację nr 7355 Państwa posłów Jarosława Sachajki oraz Anny Gembickiej w sprawie istotnych braków w raporcie dotyczącym wojny kognitywnej.

Należy wskazać, że zgodnie z zarządzeniem nr 55 Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 maja 2024 r. w sprawie powołania Komisji do spraw badania wpływów rosyjskich i białoruskich na bezpieczeństwo wewnętrzne i interesy Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2004–2024 (M.P. z 2024 r., poz. 381 z późn. zm.), Komisja jest organem pomocniczym Prezesa Rady Ministrów, natomiast obsługę techniczno-organizacyjną i biurową działalności Komisji, a także zespołów problemowych, zapewnia urząd obsługujący Ministra Sprawiedliwości.

Poniżej przedstawiam informację przekazaną przez sekretarza Komisji w odniesieniu do pytań zawartych w interpelacji.

Na wstępie dziękujemy za zainteresowanie i lekturę Raportu Zespołu ds. Dezinformacji Komisji do spraw badania wpływów rosyjskich i białoruskich na bezpieczeństwo wewnętrzne i interesy Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2004–2024 i przesłanie swoich uwag.

Opinie i uwagi dotyczące Raportu Komisji będą przekazane jego autorom i z całą pewnością przyczynią się do jeszcze lepszej analizy tego zagadnienia w przyszłości.

Należy podkreślić, że osoby wchodzące w skład Komisji w zakresie sprawowania swoich funkcji w Komisji są niezależne (§ 5 ww. zarządzenia). Komisja nie prowadzi śledztw i nie

przesłuchuje świadków. Jej zadaniem jest analiza dokumentów państwowych, materiałów naukowych i opracowań eksperckich. Celem jest stworzenie całościowego obrazu wpływów rosyjskich i białoruskich w różnych sferach życia publicznego w Polsce.

Jak zapewne Państwo zwrócili uwagę, autorzy Raportu podkreślają, że cyt: "rosyjskie i białoruskie oddziaływanie na polskie społeczeństwo celuje w pogłębianie podziałów społecznych i tworzenie nowych; ma się przyczynić do dalszego spadku zaufania wobec instytucji demokratycznych, ale i naukowych, eksperckich oraz mediów; ma na celu dyskredytację wartości europejskich i praw człowieka; wreszcie ma cynicznie je wykorzystywać do realizacji swoich interesów".

Raport Komisji koncentruje się na zagadnieniach systemowych a w mniejszym zakresie na kwestiach personalnych. W Raporcie poddano analizie sieci i treści polskojęzycznych portali internetowych, które w literaturze naukowej i raportach organizacji pozarządowych zalicza się do sieci dystrybuujących (pro)rosyjskie narracje. Są to źródła internetowe różnego typu – od wortalii internetowych, blogów, forów do serwisów społecznościowych. Obszar oddziaływania rosyjskiej dezinformacji jest niezwykle szeroki i trudno oczekiwać od Komisji aby swoim rozpoznaniem objęła wszystkie osoby i podmioty uczestniczące w tych działaniach.

Aktywność Pablo Rubcowa pozostaje w sferze czynności dochodzeniowo sądowych i z racji tych okoliczności zapewne będzie wszechstronnie wyjaśniona (nawet biorąc pod uwagę jego nieobecność w Polsce).

W przypadku kryzysu granicznego (tzw. białoruska operacja Śluza), to operacja ta okazała się (niestety) skuteczna także w tym sensie, że dezinformacja wpłynęła na postawy wobec kryzysu i wpływa na nie do dziś, bardzo silnie polaryzując polskie społeczeństwo. Skuteczność operacji, jak podkreślają eksperci Komisji, była możliwa również dzięki politycznej decyzji o całkowitej blokadzie informacyjnej (zakaz dostępu polskich mediów i dziennikarzy), co spowodowało wytworzenie luki informacyjnej otwierającej pole dla propagandy białoruskiej i rosyjskiej oraz przyczyniła się do atakowania funkcjonariuszy polskiej Straży Granicznej i oskarżania ich o mordowanie migrantów na granicy.

W tym miejscu należy podkreślić, że szereg osób, kierując się pobudkami humanitarnymi a nie mogąc uzyskać rzetelnej informacji, wyrażało często przesadne oburzenie wobec

działań Straży Granicznej, co było niestety cynicznie wykorzystywane w debacie publicznej jako przykład zdrady Polski (opcja antypolska) czy też pójście ręka w rękę z Putinem.

Mamy nadzieję, że te wyjaśnienia przyczynią się do lepszego zrozumienia istoty przesłania Raportu Komisji i zachęcą Państwa oraz innych posłów do dalszej wnikliwej lektury kolejnych dokumentów Komisji.

Z wyrazami szacunku
Arkadiusz Myrcha
Sekretarz Stanu
/podpisano elektronicznie/